Cena numeru mk. 200.000.

Nr. 51. Sobota 1 marca 1924 roku. Rok XV.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz millimetrowy przed tekstem na I-ej stronie 12 groszy polskich, na III-ej 8 groszy, na IV, V, VI-ej 5 groszy. Drobne ogłoszenia po 3—4 grosze za wyraz. Najmniej 40 groszy. Tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. drożej.
Ceny ogłoszeń podane w złotych polskich będą obliczane podług kursu złotego franka, płatne w markach polskich po kursie z dnia poprzedzającego zapłatę.
W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA". Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.
Prenumerata wynosi:
mk. 3.600.000.
Z odnoszeniem miesięcznie: mk. 4.300.000
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk. 4.300.000
Z przesyłką pocztową: mk 4.500.000 miesięcznie.
Zagranicą mk. 7.000.000.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1, Tel. 73. — Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. — Katowice, Szajnu 4.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w odprowadzeniu ostatniej posługi zwłokom drogiego męża i ojca naszego
ś. † p.
FELIKSA LITEWKI
z szczególności ks. Smurzyńskiemu, orkiestrze straży sosnowieckiej, delegacjom straży pożarnych Zagłębia Dąbrowskiego, koleżom zmarłego, oraz komendantowi p. Hajewskiemu wraz z korpusem straży „Hr. Renard" za okazaną pomoc, składają staropolskie „Bóg zapłać".
1271 Żona, synowie, córki.

BANK POLSKICH KUPCÓW i PRZEMYSŁOWCÓW CHRZEŚCIJAN
w ŁODZI, Sp. Akc.
ODDZIAŁ w SOSNOWCU, 3 MAJA 15, tel. 232.
BANK DEWIZOWY
pośredniczy w nabywaniu
AKCJI BANKU POLSKIEGO,
przyjmuje lokaty terminowe
w ZŁOTYCH POLSKICH i w WALUTACH ZAGRANICZNYCH
z gwarancją zwrotu w tychże walutach bez żadnych ograniczeń, udziela kredytu w markach i złotych, zawiera zlecenia giełdowe oraz wszelkie czynności bankowe. 1473
Biuro czynne od 9 rano do 4 po południu.

Pomiędzy młotem a kowadłem.

Sosnowiec, 1 marca.

Chcę powiedzieć słów parę o sytuacji, jaka się wytworzyła obecnie w Rosji sowieckiej.

Bolszewicy gdy rozpoczynali „budowę nowego życia" zupełnie negowali stare pojęcia finansowe i ekonomiczne. Zdawało im się, że należy tylko zburzyć wszystkie stare gmachy i urządzenia państwowe „burżujów", a „nowe proletarjackie życie" zaświeci nad Rosją niby słońce wiosenne. Tymczasem pomylili się bardzo.

Burzenie rozpoczęli od wywłaszczenia, nacjonalizacji, upaństwowienia, skasowania wolnego handlu oraz negowania zupełnego spadku pieniędzy.

Ekonomistom sowieckim zdawało się, że na miejsce byłych majątków ziemskich przyjdzie „komuna wiejska", zaś fabrykę pokieruje robotnik, że zamiast sklepu prywatnego na ulicach wyrosną sklepy państwowe i społeczne, że papierek pieniężny stanie się absurdem i ludność zadowoli się otrzymywaniem niezbędnych produktów na zasadzie jakichś tam „książek czekowych".

W końcu 1920 roku, gdy miasta zaczęły dosłownie wymierać, a wieś buntować się i dziczeć, gdy ustały fabryki, gdy zamarły koleje i wszelka praca, dreszcze niepokoju przebiegły po prowodyrach bolszewickich.

Zrozumieli oni najdokładniej, że kontynuowanie dotychczasowego systemu prowadzi ku niezawidnej zgubie. Trzeba cofać się wstecz, trzeba podnosić z błota to, co przed chwilą deptano nogami, należy ratować pieniądz, dla dewaluacji którego rozmyślnie, przedtem dużo robiono, należy za wszelką cenę ożywić przemysł, odrestaurować handel i t. d.

Po długich debatach, po wielkiej walce wewnętrznej, partja bolszewicka przyjęła i zatwierdziła projekt swojego Dalaj-Lamy—W. Lenina o „nepie", czyli o „nowej ekonomicznej polityce".

Elastyczno fantastyczny umysł Lenina nabrał przekonania, że dla ratowania sytuacji można wprowadzić wolny handel, przywrócić posiadanie fabrykantom i kamienicznikom, znowu zaprowadzić giełdy, banki, maklerów, macherów, spekulantów i t. d. Leninowi opozycja komunistyczna wskazywała na niebezpieczeństwa takiego „eksperymentu", dowodziła, że kapitał, gdy przyjdzie znów, podkopie słabe podwaliny komunizmu i powoli, nieznacznie rozsadzi go zupełnie. Lenin jednak nie bał się perspektywy, twierdząc uporczywie, że ponieważ partja komunistyczna pozostaje nadal u steru rządu, więc potrafi ona jednym ruchem zlikwidować kapitalizm, gdy zajdzie ku temu—komunistyczna potrzeba.

Powoli kapitał — niemal wyłącznie żydowski — puścił swe korzenie na sowieckiej glebie. Życie Moskwy, Petersburga, Kijowa i innych miast rosyjskich zmieniło się do niepoznania.

Znowu ożyły sklepy, otwarty się podwoje cukierni, traktjerni. Zaczęły funkcjonować giełdy, z j a w i ł się przedsiębiorca prywatny i t. d.

Komunista rosyjski ujrzał, że kapitał robi postępy, że dawny porządek społeczny zaczyna obejmować niemal wszystkie dziedziny życia, że on—komunista—robi się przeżytkiem, staje się anachronizmem. Znowu więc dreszcze niepokoju ogarnęły głowy komunistyczne. Powstał dylemat: co robić? Iść obok kapitalizmu i zginąć od jego miecza, czy wyrwać to przez siebie posadzone nasienie natychmiast i płynąć dalej po czystych falach czystego komunizmu? Fanatycy komunistyczni zażarcie proponują dziś ten d r u g i sposób i sporadycznie nawet usiłują wprowadzić go w życie: duszą handel, zamykają sklepy, odbierają fabryki i t. d. Ale większość komunistyczna nie chce już z ześć z neposwskiej drogi, nie życzy sobie powrotu do dni chłodu, głodu, setek trupów na ulicach stołecznych i t. d.

Wre więc obecnie walka pomiędzy nep-manami a lewicą komunistyczną. Walka dość zacięta, lecz z góry już przesądzona, co do wyników.

Zabiegi dyplomatów sowieckich o uznanie Sowdepji przez ententę de jure, które dały częściowo pomyślne rezultaty, chęć nawiązania stosunków z Anglją, Włochami i Francją, tendencje Anglji, Czech, Niemiec i innych państw do zawładnięcia rynkami i koncesjami rosyjskiemi, wszystko to razem wzięte dowodzi, że pomimo sprzeciwu fanatyków komunizmu, dawny ustrój socjalny wzmocni się w Rosji i będzie czynił postępy. Jak długo ten ustrój socjalny będzie mógł mieścić się w jednym korycie z czerwonym ustrojem politycznym w Rosji—przewidzieć dość trudno. Można jednak twierdzić, że bolszewicy obecnie znajdują się pomiędzy młotem kapitalistycznym, a kowadłem głodowem 1919—1920 roku, że powrót do okresu „czystego komunizmu" jest niemożliwy, zaś nowy porządek rzeczy wyklucza zupełnie dzisiejszą polityczną formę rządów w Rosji.

A. Junosza-Głowski.

List z Górnego Śląska.

Na co Niemcy sobie pozwalają. — Alarmujące pogłoski — Władze polskie czuwają! — Cześć rodakom naszym w Niemczech. — Usuwanie Niemców z odpowiedzialnych urzędów. — Walka młodzieży polskiej z alkoholem.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice, 26 lutego.

Mniejszość niemiecka na Śląsku polskim dotąd czuje i zachowywuje się tutaj całkiem tak, jak gdyby województwo śląskie dotąd stanowiło część ich ukochanego „Vaterlanda" niemieckiego. Niedaleji jak wczoraj, w pewnym lokalu w Katowicach słyszałem z ust pewnego importowanego niemca, Badeńczyka słowa pod adresem polskiego oficera rezerwy w rodzaju „Polacke" i t. p. epitetów, jakiemi lubiali się dawniej popisywać podoficerowie armji pruskiej w odniesieniu się do rekrutów polskich.

Coś podobnego tylko na Śląsku polskim zdarzyć się może, bo cóżby się stało z owym Polakiem, któryby w publicznym lokalu, dajmy na to w Berlinie lub w Bytomiu ośmielił się wyzywać naród niemiecki od „szwabów", „germasów" i t. p.?

Ze niemcy tutejsi, pod względem politycznym (nie wspominając już o narodowym!) kiedykolwiek orzyznają się szczerze do pań...owości polskiej i stanu się dobrymi obywatelami państwa polskiego, nigdy nie wierzyłem, ani nie wierzę. Inna jest rzecz że siłą rzeczy niektórzy w...chowaniu i otoczeniu polskiemu z czasem, może już najbliższa generacja będzie polską tak, jak jej lepszej i prawdziwszej życzyć sobie nie można.

Ale pruska niemiecka racja stanu wymaga, aby tutaj, na prastarej ziemi polskiej, którą niemcy dotąd oficjalnej uważają za kraj rdzennie niemiecki (znane zastrzeżenia" rządu i parlamentów niemieckiego i pruskiego podczas ratyfikacji układu genewskiego w sprawie podziału Górnego Śląska!) — owa niemiecka racja stanu wymaga dalszego kontynuowania propagandy w tym kierunku, że przyzna na Polsce część Górnego Śląska jest krajem niemieckim i jak taki kiedyś znowu dostanie się pod panowanie niemieckie.

* * *

Propaganda niemiecka działająca w tym kierunku (z baru apryinie prowadzona, może się szczycić pewnym „sukcesem", gdyż jej robota destrukcyjna rzeczywiście nie pozostało bez skutków.

Najlepszym dowodem tego jest — jak wyżej zaznaczyłem — ...

...anie się nietylko niemców tu... ...ych, ale i obcych, z takiej ...arszyków Badeni, Berlina, Ham...urga Saksonji i Bawarji, gra... ...ących na Śląsku polskim ...ie zatrudnieni są na dobrze ...atnich stanowiskach u swych ...ych „landsmanów" z wielkie... ...o przemysłu śląskiego i nieraz ...zkarnie wyzywała Polskę i ...laków od „Polacken" itp. ...niecki „Volkstund", którego ...związania dotąd daremnie do... ...ga się od władz tow. obrony ...esów zachodnich i inne związ... ...patrjotyczne, stanowi główną ...ę tej propagandy antypol...

Takie organa hakatystyczne, ...ak ustawiona „Kattowitzer Ztg" ...może nawet przewyższający ją ...rzędnikowi królewsko-hucki— ...by katowicki „Oberschlesischer ...urier", wysłają się wprost, aby ...ciskę, naród polski i wogóle ...szystko, co jest polskiem, spoto... ...ić przy każdej sposobności. Ta... ...a „Katowicerka" (Katow. Ztg.), ...ogłaszając niedawno o wspomnia... ...ym wyniku zbiórki na rzecz to... ...warzystwa obrony kresów zach. ...w Poznaniu, że ukrytym roz... ...rażeniem pisała, że w Polsce ...wielu ludziom widocznie za do... ...rze się powodzi, jeśli na ta... ...ki, niby „całkiem niepraktyczne" ...cele mają tyle pieniędzy. Organ ...hakatystyczny zapomniał jednakże ...że popierał rzeczywiście niepro... ...duktywną politykę b. kanclerza ...niemieckiego dr. Cuna (który ...zbiegł do Ameryki), wzywającego ...naród do zbierania składek dla ...robotników i urzędników w za... ...kręgu Ruhry, aby nie pracowali ...nie „pomagali" francuzom. I ze ...Śląska polskiego, dzięki propa... ...gandzie tutejszej prasy niemiec... ...kiej, wiele miljardów całkiem ...niepotrzebnie wyrzucone na ...bruk, wysłano do Westfalji dla ...różnych niemohitów. A skutek? ...Straszna dewaluacja marki nie... ...mieckiej, która spadła dalej ni... ...żeli jubla szwajcarskiego, zwycię... ...stwo Francji i ostateczne nowe ...upokorzenie Niemiec, które obec... ...nie, pod kanclerstwem Marxa ...starają się naprawić ciężkie błędy, popełnione przez rządy poprzednie.

* * *

Na szczęście i nasze władze polskie, dotąd tak tolerancyjne wobec wybryków niemieckich w Polsce, zwłaszcza zaś na Śląsku polskim, nie śpią i w ostatnich czasach zabrały się energiczniej do walki z rozwijającą się hydrą teutońską. Jedno z wrocławskich pism codziennych ogłosiło fałszywą, jedynie na wzburzenie umysłów obliczoną pogłoskę, jakoby liga narodów zadecydowała, iż Polska musi oddać niemcom pewną część Górnego Śląska z miastem Królewską Hutą a prawdopodobnie także i Katowicami. Skorzystali z tego niemcy na Śląsku polskim zamieszkali, którzy miejscem rozpowszechnili tę alarmującą pogłoskę, siejąc niepokój wśród mniej uświadomionych warstw ludności z jednej, a złudne nadzieje wśród ludności niemieckiej z drugiej strony. Aresztowano na szczęście kilku szerzycieli owych bałamutnych wieści, których skazano na kilkatygodniowe kary więzienne. Skutek jest ten, że pogłoski ustały, i ludność obecnie zażywa spokoju, tem więcej, że ustabilizowała się marka polska, ceny idą w dół i życie staje się coraz znośniejszem.

Omijając stosunki polsko-niemieckie na Śląsku polskim, nie mogę pominąć faktu, że wszystkie plama niemieckie zwłaszcza (oczywiście) w Niemczech wychodzące a nawet właśnie filje w Katowicach posiadające (jak np. bytomska „Ostdeutsche Morgenpost") wiadomości ze Śląska polskiego zam eszczają stale pod rubryką „Ost-Schlesien" czyli „Śląsk wschodni", tym sposobem stale robią aluzję okolicznościową, że Śląsk polski, że województwo śląskie jest tylko wschodnią częścią, należącego do Niemiec. Niechże mają tę przyjemność półgłówki, wychowane chorobliwym systemem hakatystycznym!..

Mógłbym i chciałbym poruszyć tutaj jeszcze cały szereg najżywotniejszych spraw śląskich, a z braku miejsca jednak — boć przecież nietylko sprawy śląskie wyłącznie interesują Szan. Czytelników! — o. raniczę się do jaknajkrótszego streszczenia wypadków najważniejszych:

Polacy, rodacy nasi pod zaborem niemieckim ruszają się! Nie chcą być nadal upośledzonymi, gdy Niemcy w Polsce posiadają wszystkie prawa. Utworzyła się jednolita „Polska Partja Ludowa", obejmująca wszystkie polskie warstwy społeczne w Niemczech, która pod tem hasłem — ażeby nie rozdrabniać sił — w przyszłych wyborach do parlamentu niemieckiego, które odbędą się 15 czerwca, skupić chce wszystkie siły polskie i przeprowadzić jaknajwięcej posłów polskich. „Brawo" redakom naszym z poza kresów!

W katolickim urzędzie mieszkaniowym nareszcie zaszły zmiany na lepsze. Na skutek wieca, zwołanego przez polskie organizacje patrjotyczne, jak zw. ogr. kr. zach. i zw. powstańców, które występowały przeciw gospodarce urzędu mieszkaniowego w Katowicach, ustąpił już przewodniczący urzędu, niemiecki radca miejski Lus..hwitz, a miejsce jego zajął dwuch urzędników z pięknem niemieckiem nazwiskiem „Müller".

Na Śląsku polskim istnieje już kilkadziesiąt „towarzystw młodzieży polsko katolickiej". Przed 2 laty założył pierwsze tego rodzaju towarzystwo ks. broboszcz Pucher z M. Dąbrówki. Niedawno odbył się w Katowicach zjazd tych towarzystw, w którym wziął udział także administrator apostolski dla Śląska polskiego ks. dr. Hlond. Przyjęto kilka rezolucji, z których jedna zapowiada ostrą walkę młodzieży polsko-katolickiej z pijaństwem i alkoholizmem wogóle.

Pijaństwo na G. Śląsku w ostatnich latach ogromnie się rozpowszechniło. Dlatego „Szczęść Boże! szlachetnym zamiarom trzeźwej młodzieży polskiej w walce jej z alkoholizmem.

Aleksy Pająk.

Podwyższenie czynszów mieszkaniowych na Śląsku. W „Dzienniku ustaw śląskich" ukazał się już tekst nowej ustawy, uchwalonej przez sejm śląski w sprawie nowych czynszów mieszkaniowych. Według nowej ustawy czynsz od mieszkań wynosi 20 proc., a czynsz od lokali proceduerowych 30 proc. czynszu pobieranego w dn. 1 lipca 1914 roku. Na ezność oblicza się w złotych polskich wzgl. frankach złotych, przeliczonych na marki polskie po kursie urzędowym w dniu płatności, przyczem 100 mk. niem. równa się 123 fr. zł. a 100 kor. austr. — 165 fr. zł.

Redukcja zarobków. Między zarządem związku towarzystw kupieckich na województwo śląskie a związkiem pomocników kupieckich odbyły się rokowania w sprawie nowych czynszów mieszkaniowych. Według nowej ustawy czynsz od mieszkań wynosi 20 proc., a czynsz od lokali proceduerowych 30 proc. czynszu pobieranego w dn. 1 lipca 1914 roku. Na ezność oblicza się w złotych polskich wzgl. frankach złotych, przeliczonych na marki polskie po kursie urzędowym w dniu płatności, przyczem 100 mk. niem. równa się 123 fr. zł. a 100 kor. austr. — 165 fr. zł.

Redukcja zarobków. Między zarządem związku towarzystw kupieckich na województwo śląskie a związkiem pomocników kupieckich odbyły się rokowania w sprawie ostatecznego ustalenia płac dla pomocników kupieckich. Do porozumienia nie doszło wobec czego rozstrzygać będzie sąd arbitrażowy. Kupcy proponowali pomocnikom swym płacenie pobo... ...rów przedwojennych, na co ci jednakże się nie zgodzili.

Urzędnicy i funkcjonarjusze, zatrudnieni w dalej przetwarzającym przemyśle metalowym, zgodzili się na zniżkę płac o 10 pr. i to od 16 lutego, tak, że w stosunku do stycznia ponory ich za luty zmniejszą się o 5 proc.

Nowy prezydent dyrekcji kolejowej. Dotychczasowy wicedyrektor katowickiej dyrekcji kolei żelaznej, inżynier Rudziński, mianowany został prezydentem dyrekcji w Katowicach.

Budowa wielkiego gmachu w Myslowicach. Magistrat miasta Mysłowic zamierza wystawić w śródmieściu wielki gmach, który oprócz licznych ubikacji na biura i składy handlowe pomieścić ma także cały szereg mieszkań. Mieszkanie lub lokal handlowy w tym domu zapewnić sobie można przez nabycie udziałów budowlanych nowego przedsiębiorstwa. Budowa rozpocznie się na wiosnę.

Rozbudowanie kolei. Między Katowicami a Rybnikiem dotąd istnieje tylko jeden tor kolejowy, który ze względu na bardzo wzmożony ruch kolejowy na tej linji jest niewystarczający. Między katowicką dyrekcją kolejową a ministerjum kolei żelaznych z tego powodu toczą się rokowania w sprawie budowy drugiego toru na tej linji.

Nagła śmierć. Gdy kupiec Karol Arudt z Opola przybył wieczorem pociągiem z Krakowa do Katowic i otwarł drzwi od przedziału, aby wysiąść na peron, padł nagle nieżywy na ziemię.

Natychmiast przywołany lekarz stwierdził paraliż serca. Zwłoki zmarłego przewieziono do szpitala.

Kronika.

Kalendarzyk.

1 Sobota

Dziś Albiny bw.
jutro Heleny Ces.
Wsch. słońca 6.41
Zach. „ 4.59

Godne naśladowania. Chrześciańskie towrzystwo dobroczynności w Sosnowcu podnosi z uznaniem obywatelski gest właściciela kina „Sfinks" W.P. Bigdera, w postaci ofiarowania czystego dochodu z przedstawienia, danego dnia 21 lutego b. r., na rzecz instytucji sierocych towarzystwa, z którego tytułu do kasy t-wa wpłynęło 159 miljonów 400 tys.

Równocześnie należy uwydatnić bezinteresowną postawę magistratu m. Sosnowca, który zwolnił bilety na wzmiankowane przedstawienie od podatku komunalnego.

Opłaty pocztowe i telegraficzne. Od 1 do 15 marca włącznie obowiązują te same równowartości dla jednostkowych opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych jakie obowiązywały na czasokres od 16 do 29 lutego, to znaczy, że wszystkie opłaty pozostają niezmienione.

Ułatwienia paszportowe. Ze względu na ciężkie położenie ekonomiczne Polski, wszystkie konsulaty niemieckie w Polsce udzielają 75 proc. zniżki z ceny wizy wjazdzającym na targi wiosenne t. j. na targi we Wrocławiu od 9—11 marca r. 1924.

Wizę otrzymuje się bez osobistego zgłoszenia się, wystarczy bowiem przesłać paszport pocztą do konsulatu.

Z kina „Zacisze". Po szumnych i najczęściej bezmyślnych zabawach karnawałowych prawdziwą ucztę artystyczną zgotował nam zarząd tego kina wystawiając „Intrygę i miłość" według Schillera. To już nie zabawa, nie noc beszennie spędzona, lecz duch ludzki, choć na chwilę przeniesiony w krainę myśli i uczuć. Zalewać należy, że obraz ten wyświetlany będzie tylko do niedzieli.

Podziękowanie. Komenda policji państwowej powiatu będzińskiego składa tą drogą w imieniu zarządu kasy samopomocy funkcji i urzędników p. p. okręgu kieleckiego, pp. dyrektorom i zarządcom kinoteatrów „Zacisze" w Sosnowcu, „Nowości" i „Corso" w Będzinie, „Wenus" i „Komeia" w Dąbrowie Górniczej oraz „Luna" i „Stella" w Zawierciu, za łaskawe odegranie po jednym przedstawieniu na cele samopomocy p. p. i oddanie czystego dochodu na fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po funkcjonarjuszach p. p. którym to sposobem fundusz ten został pokaźnie zasilony.

Łobuzerstwo. Lucjan Kądziela z Józefowa pod Sosnowcem przyjechał na targ w celu kupna różnych produktów. Zoczyło go dwuch opryszków, którzy przez pewien czas przyglądali się niedziel. Upatrzywszy stosowny moment, łobuzy skradli nieświadomemu Kądzieli portfel z 34 milj. 100 tys. mk. poczem umknęli.

W SZPONACH ANARCHISTÓW.

19.

ROZDZIAŁ VIII.

Lester Firebrace był szefem wielkiej amerykańskiej firmy eksportowej. Zajmował to stanowisko z kolei w Marsylji, Tangerze, Trjeście, Neapolu, Konstantynopolu i Aleksandrji i znał, jak mało kto, narody nad Morzem Śródziemnem osiadłe. Miał lat około pięćdziesięciu, był kawalerem, znakomitym lingwistą i człowiekiem światowym. Wzrostu był wysokiego, chudy, miał rzadkie siwy i włosy szpakowate. Twarz jego odradzała siłą indywidualności; tylu miał ostre, cerę czerwonawo brunatną, szerokie usta, których rysunek świadczył o humorze i dowcipie, i wielkie niebieskie oczy z pod krzaczastych brwi patrzące.

Zrana tego dnia, w którym Carlestone przybył do Aleksandrji

[illegible] skiego do kantoru, leżącego w środku miasta, na placu Mohameda Alego. Siedział w swojem biurze i właśnie zaczynał otwierać listy, które nadeszły, kiedy jeden z pisarzy przyniósł mu bilet, na którym napisane było nazwisko „James Howard".

Lubo nie znał nazwiska, kazał jednak prosić tego pana.

Gość wyciągnął rękę do Firebracego, który podniósł się z krzesła. Przyjął machinalnie podaną sobie rękę, ale na twarzy jego odmalowało się zdziwienie. Przybysz dał mu znak oczami, że będzie mówił dopiero, gdy się pisarz oddali.

Gdy wreszcie zostali sami, rzekł:

— Cóż to, nie poznajesz mnie, panie Firebrace?

Usłyszawszy głos, amerykanin zaczął sobie przypominać.

— Bassett! To ty? — zawołał i teraz dopiero uścisnął serdecznie i silnie dłoń Carlestona. — Ale skądże mnie mogło przyjść do głowy, że po tym latach tutaj napaczniesz mnie niespodzianie! Jakże szczęśliwy jestem z tego spotkania!

— No, teraz, mój drogi, jestem cały na twoje usługi. Siadaj, ja dla towarzystwa zapalę także cygaro, opowiadaj.

Była to długa historia: jego wstąpienie do tajnego towarzystwa włoskiego, jego stosunek do panien Erskine i do Asnutora, ucieczka do Kalkuty, a wreszcie do Aleksandrji.

Podczas opowiadania Firebrace zerwał się z krzesła, począł wzruszony chodzić po pokoju, i tylko czasem odzywał się: „Brawo!" albo „Ha, ha, ha!" Stał właśnie przed Carlestonem, gdy ten zakończył swoją opowieść.

— Oto i wszystko, a teraz jestem tutaj.

— Do krocset! — zawołał amerykanin, — ależ to najdziwniejsza awantura, o jakiej kiedykolwiek słyszałem! Im, mój chłopcze, podaj mi rękę! Winszuję ci! To była ale sprawa, ależ się szczęśliwie wymknął z matni. Byłaby to już fatalność, gdybyś się raz na zawsze nie pozbył tych łajdaków.

— O, tego się nie obawiam. Widzisz pan chyba sam, że reszta to już igraszka dziecinna. [illegible]

— A gdzież ty właściwie myślisz się udać?

— Zamierzam dalej wędrować pod fałszywym nazwiskiem, dopóki zdrów i cały nie dobiję sto do którego z zachodnich stanów Ameryki północnej.

— Więc zdecydowałeś się pu... ...ścić na „Dziki Zachód"—zaśmiał się Firebrace. Słuchaj no ty przyszło do głowy?

— Zdaje mi się że był to pomysł Asnutora — odrzekł Carlestone,—ale ja sam — dodał z dumnym uśmiechem — rozwinąłem dalej ten pomysł. Przypomniałem sobie, że pan tu jesteś i że na przyjacielską pomoc pańską liczyć mogę.

— Nie zdaje mi się, żebyś cudzej pomocy potrzebował — odparł Firebrace. Ale ma się rozumieć, że uczynię dla ciebie wszystko, co tylko będzie w mojej mocy. Jednak, czy przypadkiem w tem wszystkiem nie udasi się zanadto twoja wyobraźnia.

— Nie rozumiem pana.

— Myślę, czy nie przeceniasz trochę złości i potęgi tego nieprzyjaciela towarz. stwa.

— Nie [illegible] odrzekł

Poszkodowany zwrócił się o pomoc do policji.

Jeden z oprzyszków został schwytany lecz nie przyznaje się on do kradzieży pieniędzy. Aresztowanego osadzono pod kluczem w więzieniu miejscowem.

Sołoszen złodzieje. Zamieszkałej przy ul. Wysokiej Nr. 3 Agacie Tkaczowej ubiegłej nocy złodzieje uprowadzili z chlewa konia i dwie świnie. Podczas prowadzenia łupu, złodzieje zostali przez przechodniów spłoszeni. Pozostawili skradzione świnie i konia opodal ulicy Wysokiej, zami zaś umknęli. Rano poszkodowana z domownikami wszczęła poszukiwania i w pozostawionem miejscu konia i świnię odnalazła.

Przy pracy. Pociąg osobowy jacący z Będzina do Sosnowca w ub. czwartek, o godzinie 8 min. 45 rano, naiechał pod Będzinem na robotnika kolejowego Albina Kudelskiego. K. uległ zia-[illegible] żeber i zgniecenie klatki piersiowej. Po udzieleniu pomocy lekarskiej na miejscu, K. przewieziono na kurację do szpitala w Będzinie.

Bójka na weselu. We wsi Zychcice odbywało się wesele u Ojary. Na wesele przybyli dwaj młodzi kawalerowie z teże wioski nieproszeni. Pomiędzy nimi a gośćmi wywiązała się bójka, podczas której narastniey pokłuli nożami Aleksandra Malinę i Franciszka Oparę.

Amatorzy kur Antoninie Kakolowej, Sosnowiec. Kilińskiego 5 skradziono 4 kury za 30 milj. marek.

— Bolesławie Kubasikowej w Milowicach skradziono 4 kury za 20 milj. mk.

— Józefie Olechowskiej w Grodźcu skradziono 5 indyków, wartości 150 milj. mk.

— Karolinie Pławowej w Sosnowcu, Piłsudskiego 94 skradziono 3 kury, wartości 50 milj. mk.

Kradzieże. Aleksandrowi Gutmanowi w Będzinie skradziono z mieszkania noże i łyżki, wartości sto milj. mk.

— W sklepie Dawida Rybickiego w Sosnowcu, Modrzejewska 3 skradziono w dzień kasetkę z 45 milj. mk.

— Henrykowi Stelcerowi, Sosnowiec, Piłsudskiego 94 skradziono z piwnicy 8 kg smalcu za 80 milj. mk.

— Na kopalni „Wiktor" w Milowicach skradziono narzędzia ciesielskie, wartości sto miljonów mar

— Na stacji w Sosnowcu Kazimierzowi Witkowskiemu skradziono portfel z 10 milj. mk.

— Herszowi Frydlerowi z Modrzejowa, na stacji w Sosnowcu skradziono portfel z 15 miljonami marek.

Z teatru.

Dziś—Sosnowiec, operetka w której udział biorą artyści warszawscy: Dobosz-Markowska lózef Redo, Józef Sandecki i Kazimierz Dembowski. Wystawioną będzie „Dorina", grana sto razy z rzędu w Warszawie, tymsamem u nas powodzenie ma zapewnione. Początek o godz. 8 wiecz.

Niedziela, popołudniu zajmująca sztuka Nicoue miego „Nieprzyjaciółka", z Knake-Zawadzkim w roli kardynała, początek o godz. 4 popoł.

Niedziela, wieczorem „Pan Benet" z Knake-Zawadzkim, „Broń niewieścia", oraz pierwszy „Wujaszek Alfonsa". Początek o godz. 8 wiecz.

Poniedziałek — Saturn — przedstawienie na cel dobroczynny „Polityka" Perzyńskiego.

Ofiary.

— Zamiast wieńca na grób ś. p. Truszkowskiego Stanisław Wolski składa 15 miljonów mk. do uznania p. Edmunda Nowaka prezesa koła aptekarzy.

— Zamiast wstępu na zabawę strażacką i na zabawę Sokoła, tą drogą składają Tymczykowie z Piaskówa na biedne dzieci w Granicy 10 miljonów mk.

— Młodzież z Saturna na dzieci inwalidów wojennych składa 36 miljonów mk.

— Sosnowieckie towarzystwo śpiewacze „Echo" składa na sieroty w Granicy 30.431.000 mk., zebrane na wieczornicy tanecznej dnia 16 lutego b. r.

— Wzamian powinszowań noworocznych, złożyli w dalszym ciągu bezpośrednio do kasy chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności w Sosnowcu — WPp.: Inż. Kryszkewicz i A. Bekkerowie 5 milj. Cegłowscy; Krysia Maciej i Marysia 5 miljonów.

Płacić podatki!

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Tablica wdzięczności.

Warszawa, 29 lutego.

(AW.) Komitet organizacyjny banku państwa uchwalił wmurować u wejścia do p. k. k. p. tablicę z wyrazami wdzięczności dla obywateli, którzy składali ofiary na skarb narodowy.

Sprawa pożyczki zakładom żyrardowskim.

Warszawa, 29 lutego.

(AW) Dziś odbyło się pierwsze p siedzenie podkomisji, wybranej na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej dla zbadania zarzutów, postawionych b. min. skarbu Kucharskiemu w związku z pożyczką, udzieloną zakładom żyrardowskim. Prezesem podkomisji został poseł Kosydarski (Piast). W poniedziałek przystąpi komisja do badania aktów w ministerjum skarbu. Przybadaniu obecny będzie przedstawiciel generalnej prokuratury. Badanie aktów potrwa prawdopodobnie czas dłuższy.

Konferencja z konsulem Stanów Zjednoczonych.

Warszawa, 29 lutego.

(AW) Dzienniki podają, że premier Grabski odbył konferencję z generalnym konsulem St. Zjednoczonych w Warszawie w sprawie prac przygotowawczych do polsko-amerykańskiej umowy handlowej.

Rozłam w klubie ukraińskim.

Warszawa, 29 lutego.

(AW.) W związku z rozłamem, jaki się dokonał niedawno w klubie ukraińskim, odbyły się dziś wyborywdo prezydjum klubu. Prezesem wybrany został senator Czerkawski, zastępca jego oraz przewodniczącym klubu sejmowego poseł Hnatki.

Objęcie urzędowania.

Gdańsk, 29 lutego

(AW) Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku Henryk Strasburger objął urzędowanie dnia 28 bm. P. komisarz złożył oficjalne wizyty prezydentowi senatu, wysokiemu komisarzowi ligi narodów, prezydentowi rady portu, którzy następnego dnia go rewizytowali. P. komisarz przyjął również delegację organizacji zrzeszeń po słkich w Gdańsku.

Rokowania polsko-niemieckie

Genewa, 29 lutego.

(AW) Rokowania polsko-niemieckie prowadzone pod auspicjami ligi narodów w sprawach, dotyczących art. 3 i 4 traktatu o mniejszościach, weszły w trudną fazę, a to wskutek taktyki nie niemieckiej, dążącej do przeciągania rokowań aż do chwili zabrania się rady ligi, t. j. do 10 marca. Taktyka niemiecka działania na zwłokę zwróciła na siebie uwagę sekretarjatu ligi.

Proklamowanie strajku generalnego.

Łódź, 29 lutego.

(A W) Dziś 29 b. m. związki zawodowe proklamowały strejk ogólny w przemyśle włókienniczym. Przyczyną strejku jest rozbicie się rokowań z przemysłowcami w sprawie 34 proc. podwyżki za pracę akordową. Pomimo ogólnego charakteru, jaki strajkowi starają się nadać związki zawodowe, bezrobocie objęło tylko 20 proc. robotników włókienniczych. Przyczyną braku poparcia strajku ze strony robotników jest ciężka sytuacja ekonomiczna, wywołana długotrwałą stagnacją w przemyśle łódzkim, gdzie, jak wiadomo, więcej niż połowa robotników pracuje przeciętnie trzy dni w tygodniu. Okręgowy inspektor pracy Wojtkiewicz udał się do Warszawy, celem szukania u rządu pomocy w ostatecznem zlikwidowaniu zatargu.

Subskrybcja akcji banku polskiego.

Lwów, 29 lutego.

(PAT) Rada miasta Lwowa uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu, subskrybować 500 akcji banku polskiego.

Walka ze spekulacją we Francji.

Paryż, 29 lutego.

(Tel. wł.) Izba przyjęła dziś projekt ustawy, zawierający postanowienia karne za spekulację środkami żywności i paderami wartościowemi. Ustawa przewiduje karę jednego roku więzienia i 100 tys. franków grzywny, jeśli jednak chodzi o zboże do trzech lat więzienia i 150 tys. franków grzywny, albo 5 lat więzienia i 200 tys. franków grzywny, jeśli chodzi o spekulantów, trudniących się spekulacją poza swoim zawodem.

Kupujcie swój u swego!

Kino „Zagłoba".

Dziś i dni następnej

Największy szlagier świata. Wielki egzotyczny film na tle przygód śmiałych podróżników w dżunglach Afryki

„Rzeka świętych krokodyli"

w 7-miu nadzwyczajnych częściach.

ANONS ANONS

Od poniedziałku 3-go marca.

„Sułtanka dzikiej dżungli"

Wspaniała arcydzieło osnute na tle wyprawy słynnego podróżnika STANLEYA w głąb niezbadanego czarnego lądu. 1193 b

SFINKS, tylko 6 dni! SFINKS

OJ poniedziałku 25 do 2 włącznie Wielki współczesny dramat w 6 aktach p. t.

„SANIN"

podług powieści M. Arcybaszewa.

W roli głównej MIA-MARA.

Agenci! Wróćcie „DEMON CYRKU"

Mac Donald o laborut party i Moskwie

Londyn, 29 lutego.

(Tel. wł) „New. York Tribune" ogłasza rozmowę swego współpracownika z Mac Donaldem w sprawie dalszego rozwoju stosunków Anglji z Rosją.

Mac Donald oświadczył:

— Nikt nie zwalczał Moskwy tak zaciecie, jak angielska partja pracy. Angielska partja pracy zwalczała Moskwę i pobiła ją. Moskwa nie tworzy obecnie niebezpieczeństwo dla Anglji. Przeto nie chcę powiedzieć, iż nie bezpieczeństwo to nigdy nie może odżyć. Żadne ze stronnictw nie jest według swego pochodzenia i historji bardziej brytyjskie, aniżeli brytyjska partja pracy. Mieszanie jej w jakikolwiek sposób z Moskwą jest absurdem.

Rozmowa ta ma być osłabieniem wystąpienia amerykańskiego przewódcy organizacji zawodowych robotniczych, p. Gompersa, który ostro zwrócił się przeciwko uznaniu rządu sowietów przez rząd Labour Party.

---

pleczniejsi ludzie w całych Włoszech — bal w całym świecie!

— Przyznaję, że to towarzystwo ma bardzo złą reputację.

— Tak jest! Panna Kathe Erskine brała tę rzecz tak lekko jak pan, gdy jej to po raz pierwszy opowiadałem. Teraz, gdy się dowie historji ostatniego za mną pościgu, uwierzy z pewnością, że się naprawdę znajdowałem w niebezpieczeństwie, i wtedy i teraz. Ale niech będzie jak chce, teraz muszę pana prosić o pierwszą przysługę.

— Naprzykład?

— Żebyś pan jakaś pewną drogą przesłał wiadomość pannie Mary Erskine; ale nie przez pocztę, gdyż jestem przekonany, że listy nawet na ostatniej stacji przejęte być mogą.

— No, na to, to ja już sposób znajdę. A co ta wiadomość ma zawierać?

— Tylko nazwę hotelu i miasta. Z tego dowie się Mary, gdzie zdrów i cały przybyłem i na nią oczekuję.

— Tak?ciu [illegible] mówił?

— Ellen burga do linji odjeżdżałem. Już wtedy przewidywałem, że jeszcze raz mogę być przez moich wrogów do ucieczki zmuszony. Ale, uważasz pan, ta wiadomość musi jej być osobiście doręczona.

— Napiszę o tem mojemu przedstawicielowi w Glasgowie, z tem namienieniem, żeby zaufany posłaniec do własnych jej rąk oddał.

— Doskonale! To będzie najlepszy sposób. Ja sam ani literki w tej sprawie nie napiszę. Ashutor opowie jej historję mojej ucieczki, aż do wylądowania w Suezie, a pańskich słów parę o reszcie ją pouczy. Może to nierozsądnie z mojej strony, ale ja wyobrażam sobie zawsze, że podpisa bym wyrok własnej śmierci, gdybym cokolwiekbądź o tej przeklętej bandzie na papier przeniósł. I mam powód do takiego przypuszczenia. W Neapolu widziałem trzy listy, w najnieprawdopodobniejszem miejscu ukradzione, a każdy z nich śmierć przyniósł piszącemu.

— A to w ładne dostałeś się towarzystwo. Ale co [illegible] ja się stanie do twoich [illegible] wek zastosuje. Kiedy wiadomość ma być przesłana?

— Sądzę, że najlepiej będzie przesłać ją, kiedy już będę płynął po Oceanie, bezpieczny od wszelakiej pogoni. A teraz musisz mi pan wskazać najlepszą linję parowców, to jest taką na której najmniej byłbym narażony na spotkanie starych znajomych. Następnie, ponieważ nie znam Ameryki, musisz mi pan doradzić, gdzie mam na Mary oczekiwać i gdzie najprędzej i bez wszelkich ceregielów pobrać się możemy.

— Oh! ja myślę, że pobrać się możecie zaraz w Nowym Jorku — odparł Firebrace z uśmiechem. — Nie znam dokładnie ustaw innych stanów, a istnieją pod tem względem, różnice, — ale wiem, że w Nowym Jorku odbywają się takie rzeczy bardzo łatwo. Nie potrzeba żadnych świadectw; dość jest przed jakim sędzią, radcą, sędzią pokoju, duchownym, wreszcie przed którąkolwiek z wielu osób upoważnionych do przyjmowania

— jaką przysięgę?

— Że się chcecie połączyć związkiem małżeńskim — że śmiał się Firebrace — i że żadna przeszkoda w drodze temu nie stoi. Na tem koniec, i jesteście małżonkami.

— O tem właśnie dowiedzieć się chciałem! — zawołał uradowany Carlestone. — Nowy Jork będzie dla nas miejscem bardzo dogodnem. Możemy się pobrać na poczekaniu, a potem jechać prosto na zachód i osiedlić się w jakimś spokojnym zakątku w Kalifornji południowej. Mam już tego prawnictwa po same uszy i rad będę, że z niem nie już nie będę miał do czynienia. Mam jeszcze mały kapitalik, za który mogę sobie fermę kupić i żyć z jej płodów. Cóż pan na to, panie Firebrace?

— Oh! nie jestem jeszcze przecie za stary na to, żeby rozpocząć coś nowego — odrzekł, dodając mu otuchy Firebrace, — zwłaszcza w Ameryce, gdzie zajęcia zm... [illegible] tak, jak tutaj szukuje.

Podczas tej [illegible] Carl-

— prócz tego właściciel jego z osobnej kieszeni wyjął wielki zwitek papierowych pieniędzy.

— Oprócz złota mam tutaj 25 000 rupij — około 1 600 funtów. Bądź pan łaskaw schować to do swojej kasy a przed odjazdem dać mi za te noty banku angielskiego albo dolary papierowe.

— I owszem, to się da łatwo zrobić. — rzekł Firebrace. Przeliczył rupie i wstał, żeby wydać pieniądze do stojącej w kącie szafy.

— Oto jest pokwitowanie — rzekł, usiadłszy i napisawszy parę wierszy.

— Ależ to zbyteczne między nami! — odparł Carlestone.

— Przyjaźń przyjaźnią, a interes interesem — odezwał się na to amerykanin, oddając pokwitowanie przyjacielowi. — Schowaj to do trzosa. No, a teraz musimy pomyśleć o śniadaniu. Pojedziemy zaraz do klubu, zobaczymy jeszcze coś dostali. Powóz mój musi już czekać na dole.

(d.c.n).

Wybuch gazu świetlnego.

Łódź, 29 lutego.

(AW.) Dziś 29 bm. w trzech punktach na ulicy Piotrkowskiej zdarzyły się 3 wybuchy gazu świetlnego, spowodowane nieostrożnością robotników, ogrzewających podziemne rury gazowe. Wybuch pociągnął za sobą ofiary w ludziach: jest jeden zabity i 5 ciężko rannych.

Zastaw lasu na pożyczkę francuską.

Warszawa, 29 lutego.

(AW.) Ministerjum skarbu wystąpiło do sejmu z projektem ustawy o udzielenie zastawu, którego wymaga rząd francuski, jako zabezpieczenia pożyczki 400 miljonów franków. Zastaw ma być oparty na dochodach lasów państwowych w dyrekcji toruńskiej.

Giełda.

WALUTY.

Warszawa 29 lutego.

Dolary — 9.300.000.
Funty — 39.950.000.
Franki franc. — 392.000.
Franki szwajc. — 1.610.000
Liry włoskie — 400.000
Korony czes. — 265.000.
Korony aust. — 131
Bony złot. — 1.400.000.

AKCJE

(w tys. marek polskich).

Cedula giełdy warszawskiej z dn. 29.2.1924).

Bank Dyskontowy 32.000.
„ Handl. 30.500.
„ Handl. i Przem. 5.500.
„ Powsz. Kredyt. —
„ Współdz. —
„ Zachodni 10.050
„ Zjedn. Ziem. Pol. 4.350
„ Zw. Sp. Zarobk. 24.500.
„ Zw. Ziemian 600.
Puls 1.575.
Czersk 2.640.
Norblin 3.200.
Rudzki 8.000 (1); 9.200.
Firley 2.400.
Fitzner 29.000.
Lilpop 3.000.
Chodorow 23.750.
Cukier 19.750.
Ostrowieckie 46.400.
Parowozy 1.925.
Węgiel 26.500 (1), 27.250 (2); 28.750 (4); 29.000.
Zieleniewski 48.000.
Pocisk 6.200
Starachowice 16.400.
Polska Nafta 2.100.
Nobel 5.000.
Spirytus 10.000.
Cegielski 2.700.
Przemysł Leśny —
Borkowski 4.325
Ursus 5.000.
Jabłkowscy 745.
Żegluga 550.
Elektr. 8.000.
Kabel 3.900.
Kluczе 6.250
Skory —
Haberbusch 24.000.
Siła i Światło 2.740.
Tkanina 300.
Synd. Rol. 7.000.
Smielów 7.550.
Drzewo 1.650.
Zawiercie 240.000.
Suchedniów 7.500.
Modrzejów 62.000.
Łazy 620.
Ząbkowice 1.475.000.

PANIE i PANOWIE!

Pamiętajcie, że firma:

„Rekord" A. Urman

Sosnowiec, Modrzejowska 23

(dom Abramczyka)

wykonywuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa damskiego i męskiego wchodzące po cenach jaknajprzystępniejszych. 1255-4

Zgubiono złotą rameczkę ze szkłem od damskiego zegarka w Dąbrowie.

Łaskawy znalazca zwróci do admin. „Iskry" Dąbrowa za wynagrodzeniem. 1267

WIELKOPOLSKA FABRYKA NICI

„Sokół"

ANTONI HERMEL i SYN

Poznań, ulica Garncarska 1.

Dla kupców korzystny zakup nici w różnych gatunkach. — Miara w yardach gwarantowana. 1255

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

TANIO!

HURT i DETAL! HURT i DETAL!

Zeszyty, bruljony, bloczki, notesy, księgi buchalteryjne wszelkich rozmiarów, skorowidze, segregatory, bloki rzsunkowe, zeszyty brystylowe, torebki papierowe, pergaminowe i t. p. Papier kancelaryjny, buchalteryjny, pakowy, pergaminowy, jawa (półpergaminowy) i t.p. papiery i wszelkie wyroby papierowe,

można nabyć najtaniej w fabryce wyrobów papierowych

SZYMON REISS

Sosnowiec

sprzedaż przy ul. Targowej 12 w księgarni.

CENY KONKURENCYJNE! n. p.

zeszyty 12 kart, dobry gatunek szt. 60.000—tuzin 600.000 mkp.
bruljony, kartka 3.000 mkp. sp. 100 kartkowy 500.000 mkp.
segregator 3.800.000 mkp.
jawa kg. 1 800.000 (około 30 ark. na 1 kg.) format 75x100,
papier pergaminowy biały, 3 700.000 mkp.,
bloczki 60 kart, format 10x16 — 215.000 mkp. sztuka 1250-3
„ „ „ „ 20x12 — 290 „ „ „
„ „ „ „ 15x20 — 350 „ „ „
papier kancelaryjny, g ł a d k i, format 42x34 ryza 5.500.000
„ „ „ w jedną linję, „ 42x34 „ 6.400 „
„ „ „ w kratkę „ 42x33 „ 7.500 „

Odwiedzajcie i przeglądanie nie obowiązuje do kupna!

Przyjdźcie i przekonajcie się!

POSZUKUJEMY ZASTĘPCY

na nasze towary w okręgu Zagłębia Sosnowieckiego

„PRYMAS" FABRYKA KAWY SŁODOWEJ

w Tarnowskich Górach. 1253

Sprzedaż na Górnym Śląsku.

DOM z RESTAURACJĄ i mieszkaniem (4 pokoje) na głównej ulicy, bardzo dobre położenie, w wielkim mieście, cena 18.000 dolarów w markach pol.

DOM z RZEŹNICTWEM na prowincjonalnej ulicy, mieszkanie i interes zaraz do objęcia cena 15.000 dol. w mk. pol.

DOM z WOLNYM SKLEPEM i mieszk. 2 pokoje z kuchnią wielkie podwórze i remizy za 2.800 dol. w mkp. sprzedaje

Biuro pośrednictwa realności — i majątków ziemskich — **ST. ZUPPA**

Królewska Huta, ul. Gimnazjalna 5. 1248

OBWIESZCZENIE.

1252-2

BUDOWA DOMU MIESZKALNO-HANDLOWEGO.

Magistrat zamierza w centrum miasta w najlepszem położeniu dla interesu i handlu wybudować wielki dom mieszkalno-handlowy. Pełenci poszukujący mieszkania, składu lub warsztatu (garażu) mogą sobie zapewnić otrzymanie takowych przez nabycie udziału przy budowie tego domu. Właściciele mieszkań w nowym budynku korzystać będą z wszelkich urządzeń miejskich, to znaczy ulgi przy opłacaniu gazu, wody i t. d.

Z budową domu, który w projekcie znalazł ukończenie, ma być natychmiast rozpoczęte i mogą interesanci bliższych szczegółów i warunków w magistracie (pokój 20) osiągnąć.

Mysłowice, dnia 21 lutego 1924 r. **Magistrat.**

WŁOSY WYPADAJĄ!

Balsam „RADIO-CAPILL" pobudza do życia obumarłe cebulki włosów. Wywołuje zdumiewająco szybko bujny świeży porost. Usuwa łupież i anemję włosów. Zapobiega przedwczesnej siwiźnie. Do nabycia w składach aptecznych Jagiełłowicza, Kwiatka, Rejnera. Erydeckiego, Szpigla, Jesionowicza i innych. Tamże znakomite środki przeciw piegom, zmarszczkom, wągrom i t. d. „TEATRAL" i „ETERNA" przepia Sary Bernhardt. 1258

ŹRÓDŁO TANIOŚCI!

Skład wódek i likierów **A. JANOWSKIEGO**

Sosnowiec, Targowa Nr. 15

1143-8 POLECA:

Kwiatki i najprzedniejszą wódkę „Solfys" f. Winkelhausen

Likiery: Kola, Cytrynowa i inne. Cały Assortyment!

Żądajcie piwa Zjednoczonych Browarów Warszawskich pod firmą

Haberbusch i Schiele!

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 18 września 1923 r. sąd pokoju w Żarkach w składzie: Sędzia pokoju M. Witkowski i ławnicy J. Pikuła i Chabrzyk, rozpoznawał sprawę Kopla Zonszajna oskarż. o lichwę i na zas. art. 32 ust. z dnia 2 lipca 1920 r. poz. 449 postanawia Kopela Zonszajna, lat 56, syna Aorona i Hindy, piekarza z Żarek uznać winnym, że w mies. sierpniu 1922 r. sprzedawał 4 funtowy bochenek chleba za 400 mk., zamiast 310 według obowiązującego cennika na powiat Będziński, oraz że 16 sierpnia r. b. zaprzestał wypieku chleba w celu utrzymania zwyżki cen chleba i za to skazać go na pięćdziesiąt tysięcy mk. grzywny, a w razie nieściągalności tej kary — dwa miesiące aresztu i oprócz tego pięć tysięcy mk. opłaty sądowej: Wyroku tego krótką treść ogłosić w dwu czasopismach oraz wywiesić na drzwiach jego przedsiębiorstwa na przeciąg dni 14. Wyrok powyższy zatwierdzony jest przez sąd okręgowy w Sosnowcu dn. 7 grudnia 1923 r. z zasądzeniem 150.000 mk. opł. sąd. z d 2 instancje. 1247

Za zgodność sekretarz sądu **Duszek.**

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

4 grosze za wyraz.

Powóz okazyjnie solidnej roboty w gumach, osiach oliwnych tak „Victoria" do sprzedania. Sosnowiec 23 portjer wskaże. 1247-2

Sprzedam sklep z wolnem mieszkaniem. Wiadomość w adm. Iskry w Sosnowcu. 1220-2

Doborowe nasiona, warzywne, kwiatowe, pastewne, krajowe i zagraniczne o wypróbowanej sile kiełkowania. Kwiaty doniczkowe i cięte poleca: „Polska Flora" Sosnowiec ul. Piłsudskiego 21 róg Alei. 1182-9

Otomany, kozetki plusz-owe i gobelinowe do sprzedania. Sosnowiec Kołłątaja 10, parter. 1243

Do sprzedania księgarnia „Oświata" Sosnowiec Dębińska 2, w pod. z podwórza, od g. 12 do 2 po poł. 1278-2

Otomany kozetki pluszowe i gobelinowe do sprzedania, Sosnowiec Kołłątaja 10 parter. 1250-1

Do sprzedania wilczur. Wiadomość Sosnowiec Wiejska 38 Wawrzeszyński. 1254-3

Posady i prace.

Zaofiarowanie 4 grosze za wyraz.

Poszukuje 2 stolarzy na roboty biurowe do Katowic. Wiadomość: Mała 2, Kamiński. 1241

Potrzebny czeladnik szewski, zamiast Ksawera nr. 9, Bednarczyk. 1273-2

Potrzebne zdolne panienki do haftu i do mereżek maszynowych. Mielachowskiego 2-a. 1276-2

Poszukuje czeladź zdolnych na damskie i męską robotę. Piotrowski ul. Ulman Nr. 12, Dąbrowa. 1264-6

Poszukuje szewców do szpitalnej roboty pożądane pierwszorzędne siły. Wiadomość: u właściciela domu Targowa 16. 1252-2

Zakłady modelarsko-stolarskie „Społem" Sosnowiec, Piłsudskiego 7a przyjmę dwuch wykwalifikowanych stolarzy. 1245-2

Lokale.

4 grosze za wyraz

Jest do odstąpienia lokal z urządzeniem restauracyjnym w Żyrardowie w dobrym punkcie. Cena przystępna. Wiadomość w adm. Iskry. 1253-2

Różne.

4 grosze za wyraz.

Szkoła pisania na maszynie H. Lewkowicza, Będzin Sączewska 29, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim Wydaje świadectwa ukończenia kursu nauki. 1240-1

Pani, która dała dwie kołdry do ziobienia w m. styczniu jedna strona amarant. druga w kwiaty do fabryki waty na Środuli J. Pałasiński Urzęduje się o należytą uwagę na rasu dla wyjaśnienia bardzo ważnej sprawy. 1245-2

Zgubione dokumenty.

3 grosze za wyraz.

Szulzynger Herszlik zgubił dokumenty wojskowe wydane przez PKU Olkusz i dowód osobisty wyd. przez gm. Wolbrom. 1218-1

Masłowski Jan zgubił kartę wojskową wydaną przez PKU Mie-Michów. 1221-1

Gumowski Józefowi skradziono książkę wojskową wyd. przez PK U Będzin. 1232-2

Icek Szwarcbard zgubił kartę odroczenia wyd. przez PKU Będzin. 1235-2

Grabowski Jan i Widlicki Wojciech zgubili książki celowe a Rogasz Stefan i Dydow Franciszek kontramarki wydane na kop. „Rega". 1249-2

Motylowi Goldmanowi skradziono dowód osobisty wydany przez mag. w Łodzi i świadectwo urodzenia. 1238

Gmazka Jan zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU Pińczów 1265-3

Zawadka Jan zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez kop. „Stanisław". 1246-1

Papiernik Roman zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Flora". 1263

Wantak Teofila zgubiła książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Flora"). 1272

Drosner Jan zgubił książkę kasy chorych wydaną przez Stowarzyszenie „Niemcy". 1219-1

Wałujewa Marcela zgubiła paszport wydany przez gm. Zagórze. 1268